

Laura Polkowska
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3284-6556>
e-mail: laurapolkowska@op.pl

Profile pojęcia duma narodowa we współczesnej publicystyce

Linguistic profiles of the concept of national pride in contemporary weeklies

Abstrakt

Tekst został poświęcony rekonstrukcji językowego obrazu dumy narodowej we współczesnej publicystyce. W tym celu wykorzystano kognitywną metodę profilowania. Wyodrębniono dwa zupełnie odmiennie profile – dziejowy oraz psychologiczny. W obrębie profilu dziejowego, reprezentującego konserwatywny punkt widzenia, eksponowane są historyczne podstawy dumy – wyjątkowość losu narodu polskiego, odwaga i uświęcająca ofiara przodków – jej wspólnototwórczy charakter i moc wpływania na dzieje, a także konieczność aktywnego jej kształtowania jako istotnego atrybutu narodu. Profil psychologiczny, związany z liberalnym punktem widzenia, wynika z odmiennej perspektywy. Duma narodowa prezentowana jest jako uczucie groźne, wyrosłe z narodowych kompleksów i słabości państwowej oraz prowadzące do nieuzasadnionego poczucia wyższości i niebezpiecznego nacjonalizmu.

Słowa kluczowe: duma narodowa, profilowanie, językowy obraz świata, prasa opinii, kognitywizm

Abstract

This text is dedicated to the reconstruction of the linguistic picture of national pride in contemporary weeklies. For this purpose, the cognitive profiling method was used. As a result, two different profiles – historical and psychological – have been distinguished. Within the historical profile, connected with a conservative point of view, the historical foundations of pride are exposed: the uniqueness of the Polish nation and its history, courage and the sacrifice of ancestors. The community-forming character of national pride and its potency to influence history are underlined as well, as the need to actively shape it as an essential attribute of the nation. The psychological profile associated with the liberal point of view is connected with a different perspective. National pride is presented as a threatening feeling, arising from national complexes and state weakness that leads to a groundless sense of superiority and dangerous nationalism.

Key words: national pride, linguistic profiling, linguistic picture of the world, weeklies, cognitivism

Wprowadzenie

Celem artykułu jest próba prześledzenia językowych profiliów pojęcia duma narodowa, które występują we współczesnej polskiej publicystyce. Analiza materiału językowego, na który złożyły się teksty drukowane w „Newsweeku”, „Polityce”, „Do Rzeczy” i „W Sieci” w latach 2013–2014 oraz 2016–2017, została przeprowadzona z wykorzystaniem kognitywnej metody profilowania znaczeń. Podstawę koncepcji profilowania – stworzonej niezależnie przez Ronalda Langackera w Stanach Zjednoczonych oraz Jerzego Bartmińskiego wraz z zespołem w Lublinie – stanowi perspektywa subiektywistyczna, czyli przekonanie o tym, że znaczenia pojęć nie mają charakteru obiektywnego, wyrastają zaś z subiektywnego sposobu konceptualizacji rzeczywistości przez podmiot mówiący. Założenie to prowadzi do „otwarcia opisu lingwistycznego [...] na człowieka” (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 212) poprzez rekonstrukcję o charakterze podmiotowym (Bartmiński 2006: 94). Na różnicę między obu ujęciami procesu profilowania zwraca uwagę m.in. Renata Grzegorzczkova. Profilowanie w sensie Langackerowskim objaśnia następująco:

[...] ujmowanie pola postrzeżeniowego lub pojęciowego (wiedzy o pewnym wycinku rzeczywistości), tzw. bazy, z określonego punktu widzenia przez wyróżnienie (podświetlenie) pewnych elementów jako ważnych (desygnowanych), a usuwanie innych w cień, na dalszy plan, do tła (Grzegorzczkova 1998: 11).

Z kolei Jerzy Bartmiński definiuje pojęcie profilowania jako

[...] subiektywną (tj. mającą swój podmiot) operację językowo-pojęciową polegającą na swoistym kształtowaniu obrazu przedmiotu poprzez ujęcie go w określonych aspektach (podkategoriach, fasetach), takich jak np. pochodzenie, cechy, wygląd, funkcje, zdarzenia, przeżycia itp., w ramach pewnego typu wiedzy i zgodnie z wymogami określonego punktu widzenia (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 212).

Tak definiowane profilowanie może się stać jednym z podstawowych narzędzi stosowanych do opisu znaczeń poszczególnych wyrazów (Grzegorzczkova 1998: 11), zwłaszcza w obrębie badań nad językowym obrazem świata. Do tego właśnie rozumienia będę się odwoływała w tekście.

Warto podkreślić, że wyniki procesu profilowania, czyli utworzone na podstawie wyselekcjonowanych aspektów osobne profile, nie stanowią odrębnych znaczeń, lecz jedynie „sposoby organizacji treści semantycznej w ramach podstawowego znaczenia” (Bartmiński 2006: 90), które Bartmiński nazywa wariantami wyobrażenia (Bartmiński, Niebrzegowska 1998: 217). Wpływ na ukształtowanie się w ich obrębie poszczególnych składników charakterystyki mają takie czynniki jak rodzaj racjonalności, czyjaś wiedza o świecie, system wyznawanych wartości lub indywidualny punkt widzenia (Bartmiński 2006: 99).

[...] w obrębie jednego języka i jednej kultury istnieje wewnętrzne zróżnicowanie w sposobach ukazywania tych samych wycinków rzeczywistości. O jednym obiekcie można myśleć i komunikować na różne sposoby, pod wpływem wielu czynników indywidualnych i społecznych (Kaszewski 2018: 134).

Profilowanie pojęć odgrywających istotną rolę w dyskursie publicznym pozwala nie tylko lepiej zrozumieć sposób postrzegania świata przez użytkowników języka, lecz również dostrzec różnice w konceptualizowaniu elementów rzeczywistości wpływające na utrzymywanie się konfliktów społecznych.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań uczynimy współczesne definicje rzeczownika *duma* z dwóch – odmiennych pod względem typologicznym – słowników. *Uniwersalny słownik języka polskiego* (Dubisz 2003), zawierający definicje taksonomiczne, podaje cztery znaczenia leksemu, przy czym tylko dwa pierwsze będą nas tu interesować: 1. «poczucie osobistej godności, wartości własnej, własnego środowiska»; 2. «wygórowane pojęcie o sobie; pycha, zarozumiałość, wyniosłość». Z kolei w *Innym słowniku języka polskiego* (Bańko 2000) – skonstruowanym na definicji nieencyklopedycznej, odzwierciedlającej świadomość językową przeciętnego użytkownika języka – czytamy: *Duma* to 1. uczucie zadowolenia z powodu własnych osiągnięć lub osiągnięć bliskich nam osób, a także satysfakcja z posiadania czegoś, czego nie mają inni; 2. poczucie własnej godności i wartości.

Już pierwszy, pobieżny ogląd zaproponowanych definicji pozwala dostrzec brak pełnej analogii między obu ich parami, choć na najogólniejszym poziomie znaczenie drugie z ISJP wydaje się odpowiadać pierwszemu w USJP, a znaczenie pierwsze z ISJP – drugiemu w USJP. Pierwsza różnica polega na tym, że w USJP silniej zaznacza się pejoratywny charakter znaczenia opatrzonego cyfrą 2. Dzieje się tak za sprawą przymiotnika *wygórowane* (*pojęcie*) oraz ciągu synonimicznego stanowiącego element definicji. Wszystkie trzy rzeczowniki – *pycha*, *zarozumiałość* i *wyniosłość* – wartościują ujemnie, negatywnie nacechowując tym samym *definiendum*. W ISJP za jedyne ślad pejoratywnego nacechowania może być uznana (choć i to jest dyskusyjne) fraza *satysfakcja z posiadania czegoś, czego nie mają inni*, jednak zawarte w niej wartościowanie pozbawione jest wykładników językowych, a dotrzeć do niego można wyłącznie na podstawie znajomości norm społecznych (dyrektywa: nie ciesz się z cudzego nieszczęścia).

Drugą różnicę – również odnoszącą się do aspektu aksjologicznego – można dostrzec, przyglądając się wyliczonym pod definicją przykładom połączeń wyrazowych oraz pełnych zdań, w skład których wchodzi leksem *duma*. Połączenia zgromadzone pod znaczeniem pierwszym w USJP nie ujawniają pejoratywnego nacechowania leksemu w żadnym z przytoczonych kontekstów: *Szlachetna, obrażona дума; Mieć poczucie dumy narodowej;*

Mówić o czymś, o kimś z dumą; Patrząc, spoglądać na coś, na kogoś z dumą; Duma rozpiesza, roznosi kogoś; Coś napawa kogoś dumą; Czyjeś serce wzbiera dumą. Inaczej jest w przypadku przykładowych zdań odnotowanych przez ISJP pod znaczeniem drugim: *Jej duma przechodziła chwilami w nieprzyjemną pychę...; Pomagał mi dyskretnie, tak aby nie urazić mojej dumy...; To rani ich narodową dumę...; Duma nie pozwoliła jej zapłakać.* Pierwsze z przytoczonych zdań nie tylko wskazuje na negatywne kontekstowe nacechowanie wyrazu (ukazanie bliskiego związku dumy i pychy), lecz również zbliża znaczenie, w którym wyraz jest tu użyty, do tego oznaczonego cyfrą 2 w USJP. Zasygnalizowanie negatywnych konotacji, którymi – przynajmniej kontekstowo – leksem *duma* może być obciążony niezależnie od tego, czy używany jest w pierwszym, czy drugim znaczeniu, wydaje się odzwierciedlać zwyczaje językowe Polaków w większym stopniu niż wyodrębnienie wyłącznie jednego znaczenia ujemnie nacechowanego pod względem aksjologicznym, jak to się dzieje w USJP. Potwierdzają to również rozważania zawarte w dalszej części tego artykułu, zwłaszcza że podział ów zdaje się sugerować, że element negatywnie wartościujący ma tu charakter obligatoryjny. Można zatem uznać, że podstawę wyodrębnienia dwóch znaczeń w USJP stanowi aspekt aksjologiczny (kategoria obecności lub braku negatywnego wartościowania), podczas gdy w ISJP jest to aspekt jakościowy (typ odczucia).

W obu słownikach pośród przykładów obrazujących użycie rzeczownika *duma* w kontekście pojawia się połączenie wyrazowe *duma narodowa*. Właśnie temu pojęciu chciałabym się bliżej przyjrzeć w niniejszym szkicu. Opierając się na przywołanych definicjach słownikowych, dumę narodową można zdefiniować jako ‘poczucie własnej wartości i zadowolenia wynikające z przynależności do określonej wspólnoty o charakterze narodowym’. W zgromadzonych tekstach nazywana jest ona również *dumą patriotyczną*, a także określana za pomocą leksemu *duma* pozbawionego przydawki, lecz konkretyzowanego za sprawą szerszego kontekstu. Rzut oka na zebrany materiał językowy pozwala dostrzec, że podmiot odczuwający dumę narodową może stanowić zarówno jednostka (por. z *dumą nosiłem, noszę i nosić będą koszulkę z wizerunkiem żołnierzy wyklętych*, DR 8/17¹), jak i grupa (*rosyjska duma; duma Polaków; duma narodów europejskich*). Ponieważ *duma* ma charakter odcuciowy, w tym drugim wypadku przypisywana jest podmiotowi wyłącznie na sposób metaforyczny, jako umowna i uogólniona suma odczuć poszczególnych jednostek.

¹ W informacji bibliograficznej DR oznacza „Do Rzeczy”, WS – „W Sieci”, NS – „Newsweek”, PL – „Politykę”, pierwsza liczba – numer tygodnika, druga – dwie ostatnie cyfry daty.

Profilowanie pojęć, dokonywane m.in. na podstawie danych tekstowych, pozwala – jak podkreśla Bartmiński – uchwycić hierarchię treści semantycznej wynikającą z ustalonej kategoryzacji zjawisk, dzięki czemu wyeksponowane zostają określone aspekty pojęcia, inne z kolei ulegają pomniejszeniu i usunięciu w cień (2006: 90). W zebranych przeze mnie materiale językowym można wyodrębnić dwa zgoła odmienne profile dumy narodowej. Jeden reprezentuje konserwatywny (prawicowy) punkt widzenia, drugi – liberalny (mamy więc do czynienia z determinantą ideologiczną). Ten pierwszy nazwałam profilem *dziejowym*, w jego obrębie piszący kieruje swoją uwagę na przeszłość, koncentruje się na wspólnototwórczej funkcji dumy oraz zewnętrznych w stosunku do podmiotu odczuwającego okolicznościach, które stanowią jej podstawę. Drugiemu profilowi nadałam miano *psychologicznego*, jako że wiąże się z eksponowaniem wewnętrznych uwarunkowań podmiotu oraz analizą zewnętrznych przejawów i następstw dumy odpowiadającą koncepcjom z zakresu psychologii jednostki oraz psychologii społecznej, zwłaszcza tym, które odnoszą się do zjawiska narcyzmu. Niektóre spośród aspektów (faset) wykorzystanych do odtworzenia językowego obrazu dumy narodowej są wspólne dla obu profili, za każdym jednak razem prowadzą do zupełnie innych obserwacji i pozwalają uchwycić odmienne składowe semantyczne. Zarówno przy rekonstrukcji obu profili, jak i przy wyodrębnianiu poszczególnych aspektów kierowałam się kryterium powtarzalności treści. Jeśli dany punkt widzenia prowadzący do określonej charakterystyki dumy pojawiał się w zgromadzonym materiale wyłącznie incydentalnie, nie uwzględniałam go w swojej analizie. Odtwarzany przeze mnie obraz dumy narodowej jest więc pochodną wyłącznie takiej perspektywy, która jest wielokrotnie poświadczona w tekstach i obejmuje aspekty, ujawniające się w nich najczęściej.

1. Profil dziejowy

W obrębie profilu dziejowego wyodrębniłam trzy aspekty, które pozwoliły ustrukturyzować treść semantyczną pojęcia oraz prześledzić jego konceptualizację związaną z prawicowym punktem widzenia.

1.1. Charakterystyka ze względu na podstawę / źródło

W ramach omawianego profilu mamy do czynienia niemal wyłącznie z przywoływaniem jednego typu zjawisk, które stanowią (i winny stanowić) podstawę dumy narodowej. Są to wydarzenia o charakterze historycznym. Podstawowe konstrukcje składniowe, z którymi możemy się tu spotkać,

to połączenia *duma z czego* oraz *być dumnym z czego*, choć zdarzają się też inne – swobodne – połączenia wyrazowe. W pozycji przydawki oraz dopełnienia występują zarówno nazwy o znaczeniu szerokim, np. *być dumnym z historii i tradycji*; *duma z dziedzictwa*; *być dumnym z przeszłości*; *duma z wyjątkowości polskiego losu* (por. *Polacy pragną być dumni z historii i tradycji* (DR 26/13); *wizja przeszłości, z której należy być dumnym* (WS 8/16); *Dzień Dziedzictwa Polskiego ma promować polski model integracji oparty na dumie z naszego narodowego dziedzictwa* (DR 11/16); *duma z dziedzictwa stała się naturalną częścią osobowości Polaków* (DR 16/13)), jak też nazwy konkretnych wydarzeń historycznych (por. *Polacy z dumą wspominają fenomen Polskiego Państwa Podziemnego* (DR 27/13); *kraj czerpiący dumę z obalenia komunizmu* (NS 39/16)) oraz osób (lub grup osób) stanowiących symbol bohaterstwa (por. *stopniowo rośnie poczucie dumy z żołnierzy weteranów* (DR 15/14); *poczucie dumy z bycia spadkobiercą wyklętych* (PL 8/16); *duma potomków bohaterskich lotników z czasów drugiej wojny* (WS 40/13)). Ceniona jest przede wszystkim walka, i to niezależnie od jej wyniku. Powód do dumy w równym stopniu mogą stanowić zwycięstwa i klęski, wartościowana jest bowiem sama postawa przodków (gotowość do walki, odwaga), a nie rezultat ich działań (por. *myśląc o powstaniu, powinniśmy odczuwać dumę* (DR 26/13); *była to jedna z tych klęsk, które w dłuższej perspektywie przeobraziły się w zwycięstwo – dzięki powstaniu [warszawskiemu] byliśmy w stanie z dumą przechodzić przez komunizm* (DR 26/13)). Odnajdujemy tu również echa myśli chrześcijańskiej, zgodnie z którą ofiara ma moc uświęcającą (por. Jung 2005: 288–297), a jej widzialnym przejawem staje się krew (sam leksem *krew* funkcjonuje jako metonimia ofiary). Złożona przez poległych przodków ofiara stanowi główne źródło dumy narodowej (por. *trudne chwile naszej historii, poniesione klęski i długotrwałe represje wzmacniały naszą determinację, a poniesione ofiary stawały się powodem do dumy* (WS 44/13); *krew bywa znakiem dumy dziedzictwa* (WS 47/13)). Warto odnotować, że w kontekstach tych bohaterowie narodowi przywoływani są wyłącznie w celu podtrzymania lub dowiedzenia zasadności dumy narodowej, nie zaś w funkcji wzoru postępowania dla człowieka współczesnego. W obrębie profilu dziejowego warunkiem funkcjonowania dumy narodowej jest więc pamięć historyczna (o wartości symbolicznej), którą właśnie z tego powodu należy pielęgnować. Temu aspektowi poświęcony jest jeden z dalszych paragrafów.

1.2. Charakterystyka ze względu na następstwa

Uwzględnienie następstw dumy narodowej, a dokładniej – by nie używać sformułowania eliptycznego – następstw odczuwania dumy lub kierowania się dumą w działaniu jako jednego z istotnych aspektów omawianego pojęcia pozwala dopełnić obrazu dumy w ramach swoistego układu przyczynowo-skutkowego. W obrębie charakterystyki przyczynowej otrzymujemy odpowiedź na pytanie: *co sprawia, że odczuwamy dumę narodową?*, w ramach charakterystyki skutkowej – *co daje nam odczuwanie dumy narodowej?* lub *w jakim celu ją odczuwamy?* Rozważania dotyczące tak rozumianych skutków dumy odnajdujemy w wielu kontekstach, przy czym w ich rekonstrukcji trzeba się oprzeć wyłącznie na niestabilizowanych, swobodnych połączeniach wyrazowych i bardziej rozbudowanych kontekstach. Najsilniej eksponowane są dwie pozostające w bliskiej relacji korzyści płynące z kultuwowania dumy narodowej – obiektywna siła, rozumiana jako zdolność narodu do pokonywania wrogów (zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych), oraz wiara we własną siłę, czyli uwolnienie od dziejowego lęku o możliwość dalszego istnienia wspólnoty narodowej (wiara w możliwość pokonania wrogów). Duma narodowa zatem to uczucie, które za pośrednictwem zmiany mentalnej prowadzi do zmiany w obiektywnej, zewnętrznej rzeczywistości. Przypisywana jest jej moc sprawcza, moc wpływania na dzieje (por. *Nie ma takiej siły, która byłaby w stanie złamać Polaków. Nie udało się to Niemcom i Rosjanom, nie dokonali tego polscy komunistyczni namiestnicy Moskwy, zęby na naszej dumie połamali sobie także ci, którzy po odzyskaniu niepodległości wmawiali nam, że polskość oznacza zacofanie i nienormalność* (DR 26/13); *Potrzebny jest ktoś taki, kto potrafiłby przywrócić Polakom ich dumę, ich godność, ich wiarę, że są potężnym i szlachetnym narodem. Gdyby ktoś nas o tym przekonał, gdyby ktoś powiedział nam, że jesteśmy wielkim narodem i że nie musimy się lękać – że mamy wielką historię i wsparci o nią potrafimy istnieć, zniknęłyby nasze wątpliwości – czy jesteśmy godni istnienia – i zniknąłby nasz lęk przed dziejowym koszmarem* (DR 45/13)). Duma ma zatem charakter wspólnototwórczy oraz stanowi podstawę trwałości narodu (Billig 2008: 131), co niejednokrotnie potwierdzało się w przeszłości. Tę samą perspektywę odnajdujemy w socjologicznych rozważaniach nad ideą narodową. W latach dwudziestych XX w. Mieczysław Szerer przekonywał, że może się ona stać potężnym motorem wypadków: „Wystarcza przypomnieć, jaka była jej rola w ciągu wojny, jak utrzymywała w skupieniu walczące rzesze, jak przepajała ducha zbiorowego wiarą uodporniającą i nie pozwalającą zachwiać się pod najcięższymi ciosami” (1922: 9–10; por. też Bystron 1935: 52). Również Adam Leszczyński w monografii na temat autostereotypu Polaków podkreśla,

że przypisywanie własnej wspólnotnie pozytywnych cech zacieśnia więzy w jej obrębie oraz mobilizuje do walki (2007: 245). Wprawdzie przekazywana w ramach profilu dziejowego opinia na temat aktualnej kondycji dumy narodowej jako swego rodzaju atrybutu narodu nie jest jednoznaczna, jednak przekonanie o korzyściach płynących z jej pielęgnowania jest wśród piszących bezsprzeczne i spójne.

1.3. Charakterystyka ze względu na proces zewnętrzny kształtowania

W bardzo wielu kontekstach дума narodowa postrzegana jest jako swego rodzaju tworzywo, obiekt, który podlega (i winien podlegać) zewnętrznemu procesowi kształtowania (por. Szerer 1922: 33–52). Z jednej strony jawi się ona jako byt zagrożony, poddawany ciągłym działaniom mającym na celu jego osłabienie lub unicestwienie, z drugiej – podkreśla się konieczność stosowania zabiegów zmierzających do poprawy jej kondycji. Perspektywę negatywistyczną dostrzec można w kontekstach, w których mówi się o tym, że дума narodowa jest *osłabiana, atakowana, niszczona, rujnowana, tłamszona, wypychana na margines, wdeptywana w błoto* (por. *obok patriotyzmu i dumy narodowej jednym z głównych przedmiotów ataków lewicowego salonu stali się katolicy* (DR 34/16); *jednym z tych, którzy rujnują narodową dumę, jest Jan Tomasz Gross* (NS 29/16); *obecna władza robi wszystko, by w młodych stłamsić, zniszczyć poczucie godności i dumy z naszej historii* (DR 29/13); *polska дума w ostatnich latach była starannie wdeptywana w błoto* (WS 8/14)). Opiswane działania przedstawiane są jako celowe i zaplanowane. Zazwyczaj (choć nie zawsze) jednostka lub grupa za nie odpowiedzialna wskazywana jest wprost.

Jeszcze liczniejsze są te konteksty, w których дума narodowa postrzegana jest jako wartość, o którą należy aktywnie dbać. Większość połączeń wyrazowych presuponuje ponadto złą kondycję dumy narodowej oraz – co za tym idzie – konieczność uzdrowienia sytuacji². Ów punkt widzenia aktualizuje się dzięki takim połączeniom wyrazowym jak: *wzbudzić poczucie patriotycznej dumy / dumę narodową; rozbudzić dumę / poczucie dumy; budować dumę narodową / uczucie dumy; odbudować dumę / poczucie dumy; przywracać dumę; wyposażyć w dumę; tworzyć w umysłach dumę; wbijać w dumę narodową; mobilizować do obudzenia w sobie dumy narodowej* (por. *czy kawałek kamienia wystarczająco rozbudzi w młodych Polakach dumę ze zwycięstwa?* (DR 19/17); *prezydent stara się wzbudzić wśród rodaków poczucie*

² Podobnych obserwacji dokonała Monika Grzeszczak, badając sposoby konceptualizacji we współczesnej prasie pokrewnego pojęcia, jakim jest honor (2014: 254).

patriotycznej dumy (WS 8/17); *chodzi o to, aby zmobilizować naszą młodzież do obudzenia w sobie ducha patriotyzmu i dumy narodowej* (PL 33/16); *obecne władze starają się budować dumę narodową* (DR 41/13); *to były czasy PO, kiedy bardziej pilnowano pedagogiki wstydu niż wbijania nas w dumę narodową* (WS 6/17); *dlatego trzeba stworzyć w umysłach ludzi, szczególnie tych młodych, wspólną więź i dumę wynikającą z faktu bycia Polakiem* (WS 38/13); *wyposażmy polską młodzież w takie polskie dziedzictwo, którym jest duma z narodowej wspólnoty* (WS 44/13); *patriotyczne wychowanie stara się budować u młodzieży uczucie dumy z bycia Polakiem* (WS 38/13)). W kontekstach tych pozytywna charakterystyka aksjologiczna dumy narodowej oraz przekonanie nadawcy o tym, że jest ona uczuciem pożądanym, wzmacniane są za pomocą leksyki z pola semantycznego ‘potrzeby’ i ‘konieczności’ (*trzeba stworzyć...; potrzebny jest ktoś...; niezbędne są działania prowadzące do...*) oraz kategorii trybu rozkazującego (*wyposażmy...; zadbajmy...*). Na marginesie warto nadmienić, że oba wymienione tu typy językowych wykładników pozytywnej oceny stosowane są bardzo często przy okazji eksponowania innych aspektów pojęcia, a także tam, gdzie charakterystyka aksjologiczna stanowi jedyny lub nadrzędny jego wyróżnik (np. *Polak powinien odczuwać dumę* (WS 49/13); *młodzi ludzie powinni być wychowywani w poczuciu dumy, że są Polakami* (WS 38/13); *poczuj dumę* (PL 31/16)). Konteksty te nie są jednak na tyle liczne, by szczegółowo omawiać je w obrębie osobnego – aksjologicznego – aspektu.

2. Profil psychologiczny

Drugi wyodrębniony przeze mnie profil dumy narodowej reprezentuje liberalny punkt widzenia i w jego ramach wyróżniłam również trzy aspekty. W przeciwieństwie do profilu dziejowego rzadko spotykamy tu stałe, powtarzające się połączenia wyrazowe, czyli kolokacje.

2.1. Charakterystyka ze względu na podstawę / źródło

O ile w obrębie profilu dziejowego odpowiedź na pytanie *co sprawia, że odczuwamy dumę narodową?* obejmowała zewnętrzne źródła uczucia (innymi słowy, mówiący koncentrowali się na tym, z czego jesteśmy dumni), o tyle profil psychologiczny pozwala uchwycić przede wszystkim źródła wewnętrzne, mentalne. Ta zupełnie odmienna perspektywa prowadzi nas ku sposobom wykształcania się dumy narodowej w jej podmiocie. Podstawy dumy w tym ujęciu mają przede wszystkim charakter endogeniczny i stanowią wyraźne nawiązanie do psychologicznej teorii narcyzmu. W obrębie profilu

psychologicznego duma ma charakter kompensacyjny, jako że u jej podłoża leżą określone braki lub niedostatki: kompleksy narodowe (brak lub niedostatek poczucia własnej wartości), strach przed innymi (niedostatek pewności siebie) czy poczucie bezsilności (por. *duma to jest jakiś gruz, którym zasypuje się dziurę* (NS 8/17); *problem z naszym pomylonym patriotyzmem, z naszą fałszywą dumą narodową polega na tym, że one są z kompleksów i ze strachu przed innymi* (NS 43/16); *właściwie to zawsze byliśmy na obrzeżach Europy, peryferyjność kompensując sobie dumą i poczuciem wyjątkowości* (PL 8/17)). Wszystkie spośród wyliczonych tu dyspozycji psychicznych wskazywane są przez psychologów jako przyczyny kształtowania się osobowości narcystycznej³. Tomasz Olchanowski i Jacek Sieradzan zauważają, że osoba obciążona narcyzmem „czuje się bezradna, słaba i uzależniona od innych, przy czym odczuwa silną zazdrość. Przyznanie się do [...] własnych słabości byłoby upokarzające, dlatego też uczucia te wypiera, stosując prymitywny mechanizm obronny, jakim jest rozszczepienie. Obok poczucia pustki i bezsensu rozwija się mania wielkości” (2011: 16; por. też Brown 2008: 41; Gościński, Mocek 2008: 11; de Sutter 2009: 135–136, 196–198; Leszczyński 2007: 241–243). Shirley Sugerma narcyzm określa jako maskę ukrywającą problemy (Olchanowski, Sieradzan 2011: 35), Peter Kutter zaś, jeden z przedstawicieli psychoanalizy, proponuje wręcz rezygnację z nazwy *narcyzm* na rzecz określenia *nerwica braku* (Olchanowski, Sieradzan 2011: 35), które w pełni koresponduje ze sposobem konceptualizowania dumy narodowej w obrębie profilu psychologicznego. Ten sam problem – przeniesiony z jednostki na grupę – podejmuje m.in. Aleksandra Cichocka, pisząc: „Narcystyczna idealizacja grupy może być także strategią obrony słabego albo zagrożonego ego” (za Leszczyński 2007: 251; por. Grzeszczak 2014: 250–251).

Pozostałe z przywoływanych w zgromadzonym materiale źródeł dumy mają heterogeniczną naturę – sytuują się na pograniczu sfery zewnętrznej (obiektywnej rzeczywistości) oraz wewnętrznej (myślowej, odcuciowej). Oceniane są jednoznacznie negatywnie i obejmują kłamstwo oraz antagonizm. Pierwsze odnosi się przede wszystkim do historii, która podlega nieustającym procesom fałszowania, tak by mogła spełnić swoją dowartościującą funkcję. Dominuje tu jedna konstrukcja składniowa – *budować dumę narodową na* + leksem lub fraza mające w swojej strukturze semantycznej składnik

³ Istnieje bardzo wiele nie do końca ze sobą zbieżnych koncepcji narcyzmu, powstały również liczne klasyfikacje zjawiska (zob. Olchanowski, Sieradzan 2011: 7–20). W tekście odwoływać się będę – bez zbędnego wchodzenia w szczegóły – przede wszystkim do narcyzmu paranoidalnego oraz narcyzmu typu borderline (zob. Lasch 2015: 64–68), choć duża część prezentowanych spostrzeżeń będzie się odnosić do większości teorii (tak współczesnych, jak i dawnych).

‘kłamstwa’, takie jak *falsz, kłamstwo, fałszywa historia, zafalszowana historia* (por. *duma narodowa budowana na fałszywej historii i fałszywej tożsamości nie daje prawdziwego poczucia wartości* (NS 8/17); *Polisce szkodzą ci, którzy budują dumę narodową na kłamstwie* (NS 29/16); *PiS mobilizuje nienawiść i buduje dumę narodową na kłamstwie* (NS 29/16)). Tak scharakteryzowana historia jest elementem egzogenicznym, który został poddany wewnętrznej obróbce mentalnej, zgodnie z zapotrzebowaniem. Zjawisko fałszowania rzeczywistości znane jest wszystkim teoriom narcyzmu: „Charakterystyczną cechą osoby narcystycznej jest to, że paradoksalnie nie interesuje się ona swym rzeczywistym «ja», ponieważ zamiast siebie uwielbia i ceni swój własny obraz” (Olchanowski, Sieradzan 2011: 18). Pascal de Sutter mówi nawet o kłamstwie narcystycznym (2009: 155–158), które stoi u podstaw poczucia wyjątkowości. Odwołania do kategorii kłamstwa i fałszu występują w ramach omawianego profilu bardzo często i będę jeszcze o nich mówić.

Antagonizm jako źródło dumy narodowej przyjmuje w zgromadzonym materiale jedną z dwu form. Pierwsza – nazwę ją obiektywną – odnosi się do sytuacji konfliktu, w której przeciwnik zdefiniowany jest jako wróg, a jego niska pozycja (lub poniżenie) staje się podstawą własnej dumy (por. Billig 2008: 130–131) (por. *Kaczyński, w którym tkwi potrzeba posiadania wroga, sztucznie narzuca społeczeństwu konflikt. Ma nadzieję, że w ten sposób wydobędzie z Polaków dumę* (NS 28/16); *Polacy poczują dumę wówczas, kiedy inne państwa, a zwłaszcza Niemcy, dostaną po nosie* (PL 10/17)). Druga – subiektywna – wiąże się z przeświadczeniem podmiotu odczuwającego o wrogim stosunku innych do siebie, który wynika z jego szczególnej, wyjątkowej pozycji i dużego znaczenia (por. *teoria spisku zawsze jest bardziej interesująca niż przypadek i bałagan, daje poczucie uczestniczenia w czymś ważnym, dowartościowuje, podbija narodową dumę – stoimy na drodze komuś naprawdę złemu i potężnemu* (PL 37/13)). Tak jak poprzednio, oba zjawiska odnajdujemy w obrębie teorii narcyzmu (por. Brown 2008: 14–15, 171–172). O drugim tak piszą Olchanowski i Sieradzan: „Mamy tutaj do czynienia ze skrajną megalomanią, egocentryzmem [...] i egoizmem. Ci osobnicy rzeczywiście są przekonani, że wszyscy ludzie nie tylko na nich patrzą, ale o nich mówią, a nawet spiskują przeciwko nim z powodu ich wyjątkowości i znaczenia” (2011: 20).

2.2. Charakterystyka ze względu na następstwa

Duma narodowa w wypowiedziach reprezentujących liberalny punkt widzenia to uczucie, któremu przypisana zostaje zmienność w czasie. Poświadczają to połączenia: *duma narodowa (często) zmienia się w...*; *duma może się zmienić w...*, *duma przekształca się w...* Jako uczucia oraz postawy o charakterze „docelowym” wymieniane są przede wszystkim poczucie wyższości, pycha, megalomania i nacjonalizm. W ten sposób piszący prezentują dumę jako uczucie groźne, prowadzące do zachwiania ogólnej równowagi w stosunkach międzynarodowych (Bystroń 1935: 9–10) (por. *urazona duma, honor może się zmienić w pychę* (WS 10/17); *duma przekształca się w megalomanię narodową, atrybut wielu nacjonalizmów* (PL 28/16); *narodowy narcyzm podsuwa [chłopcom] darmowy powód do dumy i poczucia wyższości: „jesteście Polakami”, premia za urodzenie, jako Polakom należy się im więcej niż nie-Polakom* (PL 17/17)). Podobny charakter mają – odniesione do sfery relacji międzyludzkich, nie zaś międzypaństwowych – rozważania psychologów nad osobowością narcystyczną. Jednostki nią obdarzone cechuje bowiem nieuzasadnione poczucie wyższości i własnej wyjątkowości oraz przeświadczenie o większym niż powszechne prawie do zaspokajania własnych potrzeb (por. Sieradzan 2011: 73–76).

Kolejnym zaś – po transgresji psychicznej – etapem kierowania się uczuciem dumy narodowej w życiu jest stadium kreowania wroga. Paranoiczne wskazywanie wroga zewnętrznego oraz wewnętrznego politolog Francis Chérix wiąże właśnie z narcyzmem, zwłaszcza jeśli przejawia się on w sferze politycznej (Olchanowski, Sieradzan 2011: 55). Wspominałam już o antagonizmie jako jednym ze źródeł dumy narodowej. Kolejną jego formę odnajdujemy również wśród charakterystyki skutkowej pojęcia. Duma – ukierunkowana na walkę, ponizanie innych oraz gnębienie – staje się uczuciem wręcz patologicznym, prowadzącym do „urojeń wielkościowych” (Sieradzan 2011: 76) i pogardy dla tych, którzy nie należą do naszej wspólnoty (por. *duma służy przede wszystkim walce* (PL 10/17); *jeśli przywrócona ponoć duma ma pełnić jakąś terapeutyczną rolę, to nade wszystko jako satysfakcja z pognębienia innych* (PL 10/17); *nakręcanie się dumą narodową niewiele da, bo to jest duma, która musi mieć kogoś do bicia, jakiegoś wroga wewnętrznego, jakichś swoich zdrajców* (NS 8/17)).

2.3. Charakterystyka aksjologiczna

W obrębie profilu psychologicznego dumie narodowej przysługuje jednoznacznie negatywna charakterystyka. Mniej lub bardziej wyraziste sygnały ewaluacji pojawiały się już przy okazji przywoływania przyczynowego i skutkowego aspektu pojęcia, w tym miejscu skoncentruję się więc wyłącznie na takich połączeniach wyrazowych i dłuższych wypowiedziach, w których funkcja wartościująca jest prymarna, a ocena bezpośrednia.

Najczęściej duma narodowa oceniana jest negatywnie ze względu na swoją dewiacyjną formę. Pojawiają się takie połączenia jak: *falszywa duma narodowa*; *falszywie definiowana duma*; *źle pojmowana duma narodowa*; *źle rozumiana duma* (por. *falszywa duma nie obroni godności Polaków* (NS 29/16); *dlaczego dopuściliście, żeby ukształtowała się populistyczna hybryda, łącząca postulaty socjalne ze źle pojmowaną dumą narodową?* (PL 14/17)). Odwołanie do kategorii fałszu lub błędu nie pociąga jednak za sobą zakwestionowania samej nazwy. Fałszywa duma to wciąż duma, tyle że wypaczona, zdegenerowana. Ujemna ocena wynika również z ponadnormatywnego rozmiaru dumy, jej zbyt dużej intensywności⁴. Zwroty *pompować dumę narodową* i *puchnąć od dumy narodowej* wartościują wyłącznie kontekstowo, lecz ich duża powtarzalność sprawia, że zawarte w nich czasowniki w obrębie profilu psychologicznego stabilizują się jako wykładniki negatywnego wartościowania (por. *ostatnimi czasy Polacy wręcz puchną od dumy narodowej* (PL 8/17); *pompujemy własną fałszywą dumę* (NS 43/16)). Tę samą funkcję pełnią zestawienia i porównania, w których duma narodowa wymieniana jest obok pychy, zarozumiałości lub zadufania (por. *duma stała kiedyś blisko próżności i zadufania* (NS 8/17); *nasza duma narodowa przypomina pychę* (PL 37/13)).

Duma narodowa postrzegana jest negatywnie również ze względu na zbyt słabe podstawy. Przynależność do wspólnoty uznaje się za niedostateczny i nieuzasadniony powód do jej odczuwania. Dokonania narodu przeciwstawiane są dokonaniom jednostki i tylko te ostatnie zyskują akceptację jako wystarczająco wartościowe źródło dumy (por. *najmniej wartościowym rodzajem dumy jest duma narodowa* (NS 10/17); *jak ktoś odczuwa dumę tylko z tego, że urodził się tutaj, to obciach, to żadna zasługa, dumnym można być, jeśli coś zrobiło się w życiu* (NS 42/13); *każdy żaloszny dureń, który nie posiada nic na świecie, z czego mógłby być dumny, chwytą się ostatniej deski ratunku, jaką jest duma z przynależności do danego akurat narodu* (PL 10/17)).

⁴ Zazwyczaj to, co jest znacznie mniejsze niż norma lub znacznie większe niż norma, oceniamy negatywnie. Pascal de Sutter również osobowości o rysie narcystyczno-kompensacyjnym przypisuje cechę pewnej nadwyżki, określanej po angielsku za pomocą formuły „too much” (de Sutter 2009: 198).

3. Kolekcje i opozycje

Na sposoby konceptualizacji dumy narodowej we współczesnych tekstach publicystycznych światło rzucają także połączenia wyrazowe o charakterze kolekcji oraz opozycji. Konstrukcje szeregowo pokazują, z jakimi zjawiskami, wartościami bądź uczuciami jest wiązana дума narodowa. Wzajemna relacja między przywoływanymi pojęciami nie zawsze jest łatwa do precyzyjnego ustalenia, najczęściej szeregi tworzone są przez piszących na podstawie pewnego podobieństwa, bliskoznacznosci (choć rzadko jest to relacja ścisłej synonimii) lub przynależności do tej samej aksjosphery. W obrębie profilu dziejowego дума narodowa wiązana jest z patriotyzmem, godnością, honorem, szacunkiem, przywiązaniem oraz miłością do ojczyzny. Wchodzi również w relacje ze spoistością narodową, poszanowaniem etosu narodowego i poczuciem narodowej wspólnoty. Kolekcje zawierające pojęcie dumy narodowej są liczne, a powtarzalność większości z nich jest bardzo wysoka (por. *propozycje PiS, które się podobają – nacisk na dumę i patriotyzm* (PL 33/16); *to ostatnie miejsce w publicznej przestrzeni, gdzie tolerowana jest dziś дума z polskości, radosny i triumfalny patriotyzm* (WS 8/14); *Kaczyński daje ludziom to, czego nie dostarcza opozycja: poczucie godności i dumy* (PL 13/17); *lud polski i polski naród w czasach Solidarności wywoływał uczucia dumy, szacunku i przywiązania* (DR 27/16); *większość uczestników to normalni ludzie, którzy chcą zmanifestować miłość do ojczyzny, dumę, poczucie narodowej wspólnoty* (DR 46/13); *honor i дума, nadchodzi antykomuna* (WS 3/14)). Liberalny punkt widzenia reprezentują tylko trzy kolekcje, zawierające *poczucie wyższości, nacjonalizm* oraz *zadufanie* (por. *narodowy narcyzm podsuwa [chłopcóm] darmowy powód do dumy i poczucia wyższości* (PL 17/17); *mówię o dumie i płytkim, wrzeszczącym nacjonalizmie* (NS 36/16); *mieszanka dumy i zadufania jest groźna* (PL 12/14)). Przywołane szeregi potwierdzają dotychczasowe obserwacje – дума narodowa w obrębie każdego z profili sytuowana jest w zupełnie innej przestrzeni pojęciowo-aksjologicznej. Poświadczają to również wypowiedzi, w których дума przeciwstawiana jest innym pojęcióm, choć konstrukcje antytetyczne są znacznie mniej liczne niż kolekcje. W ramach profilu dziejowego pojawia się tylko jedna, za to często przywoływana opozycja – дума : wstyd, przy czym pojęcie wstydu na płaszczyźnie tekstu bywa również składnikiem połączenia wyrazowego *pedagogika wstydu* (por. *zwarta polityka historyczna oparta na dumie, nie wstydzie* (PL 27/13); *pół dekady temu nie było tej dumy z bycia Polakiem, lansowana była pedagogika wstydu* (WS 33/16)). Z kolei w obrębie profilu psychologicznego дума jest przeciwstawiana pozytywnie wartościowanym

uczuciom: radości, zadowoleniu, satysfakcji (por. *duma to złe słowo, zamiast niego woli mówić, że jest szczęśliwy, żyjąc w Szwecji* (NS 8/17); *zadowolenie z siebie, poczucie satysfakcji jest ważne, nie duma* (NS 8/17)).

Podsumowanie

Zaprezentowany w tekście językowy obraz dumy narodowej pozbawiony jest waloru uniwersalizmu. Nie jest to bowiem duma *in abstracto* – w zdecydowanej większości kontekstów jej podmiotem jest naród polski, co ma pierwszorzędny wpływ na konceptualizację pojęcia (czynnik ideologiczny). Jak podkreśla Bartmiński: „Wyznawany system wartości to jeden z podstawowych czynników wpływających na odmienne profilowanie pojęć” (1990: 112). Zrekonstruowane profile dumy narodowej różnią się między sobą pod względem jakościowym oraz aksjologicznym. Odmierna ewaluacja pojęcia przejawia się niemal w każdej wypowiedzi. Sposób jego postrzegania uzależniony jest bezpośrednio od punktu widzenia stanowiącego pochodną wyznawanej ideologii. W obrębie profilu dziejowego podkreśla się historyczne źródła dumy – wyjątkowość losu Polaków i odwagę przodków – jej scalający, wspólnototwórczy charakter oraz konieczność aktywnego jej podtrzymywania i ochrony przed przeciwnikami. Z liberalnym punktem widzenia wiąże się profil psychologiczny, w ramach którego duma narodowa funkcjonuje jako uczucie o charakterze negatywnym, wyrastające z kompleksów i prowadzące do nieuzasadnionego poczucia wyższości, megalomanii i niebezpiecznego nacjonalizmu.

Znamienne, że w zebranych materiale nie pojawił się profil dumy narodowej, który można by nazwać cywilizacyjnym. Innymi słowy, wśród wskazywanych powodów do dumy nie znalazły się żadne uwarunkowania współczesne, takie jak rozwój gospodarczy, bieżące osiągnięcia na polu kultury i nauki lub przypisywana Polakom pracowitość lub gościnność (tylko dwukrotnie pojęcie dumy narodowej przywołane zostało w kontekście sukcesów polskich sportowców). W zebranych tekstach ani razu nie został również podjęty (choćby w formie postulatu) aspekt współtworzenia zjawisk lub stanów, które mogą się stać źródłem dumy, ani wynikających z niej obowiązków. A przecież już sto lat temu Szerer pisał: „Uczucie łączności bez działania na jej rzecz jest czeze. [...] Naród więc [...] musi uzależniać usynowienie od pewnych przedmiotowych kryterjów, a mianowicie domagać się motorycznego działania tej energii, która wyrasta z poczucia łączności. [...] Czujemy tu wyraźnie, że nie samo uczucie, lecz dopiero zrodzone przezeń działanie nadaje jednostce święcenia narodowe” (1922: 35). Ponadto we współczesnej publicystyce pozytywna

charakterystyka dumy narodowej nie jest skorelowana z pozytywną oceną współczesnych Polaków ani współczesnej Polski. Podobnych wniosków dostarcza sondaż przeprowadzony przez CBOS w 2010 r. Przy bardzo wysokim ogólnym poczuciu dumy narodowej (60%) ankietowani wymieniali niemal wyłącznie kwestie o charakterze symbolicznym, odświętnym (historię, barwy narodowe, święta narodowe). Jednocześnie wskazywali bardzo liczne powody do wstydu (Leszczyński 2007: 233–254). W odpowiedziach respondentów poczucie niższości mieszało się z poczuciem wyjątkowości – duma z dziejów nakładała się na kompleks biednego i mało znaczącego narodu.

Literatura

- Bańko M. (red.) (2000): *Inny słownik języka polskiego*. Warszawa. (ISJP)
- Bartmiński J. (1990): *Punkt widzenia, perspektywa, językowy obraz świata*. [W:] *Językowy obraz świata*. Red. J. Bartmiński. Lublin, s. 109–127.
- Bartmiński J. (2006): *Językowe podstawy obrazu świata*. Lublin 2006.
- Bartmiński J., Niebrzegowska S. (1998): *Profile a podmiotowa interpretacja świata*. [W:] *Profilowanie w języku i w tekście*. Red. J. Bartmiński, R. Tokarski. Lublin, s. 211–223.
- Billig M. (2008): *Banalny nacjonalizm*. Przekład M. Sekerdej. Kraków.
- Brown N. W. (2008): *Kocham narcyza. Jak żyć w zakochanym w sobie partnerem*. Przekład A. Wolnicka. Warszawa.
- Bystroń J. (1935): *Megalomanja narodowa*. Warszawa.
- Dubisz S. (red.) (2003): *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Warszawa. (USJP)
- Gościński J., Mocek M. (2008): *Narcyzm i patologia narcystyczna w ujęciu psychologii self Heinza Kohuta*. „Roczniki Psychologiczne” nr 2, s. 7–26.
- Grzegorzczak R. (1998): *Profilowanie a inne pojęcia opisujące hierarchiczną strukturę znaczenia*. [W:] *Profilowanie w języku i w tekście*. Red. J. Bartmiński, R. Tokarski. Lublin, s. 9–17.
- Grzeszczak M. (2014): *Polski HONOR w świetle danych ankietowych i tekstowych*. [W:] *Wartości w językowo-kulturowym obrazie świata Słowian i ich sąsiadów*. T. 2: *Wokół europejskiej aksjofery*. Red. J. Bartmiński, I. Bielińska-Gardziel, S. Niebrzegowska-Bartmińska. Lublin, s. 237–260.
- Jung C. G. (2005): *Ofiara mszalna*. [W:] *Antropologia widowisk*. Przekład R. Reszke. Opracowanie A. Chałupnik, W. Dudzik, M. Konabrodzki, L. Kolankiewicz. Warszawa, s. 288–297.
- Kaszewski K. (2018): *Media o sobie. Językowe elementy autopromocyjne w przekazach informacyjnych prasy, radia i telewizji*. Warszawa.
- Lasch Ch. (2015): *Kultura narcyzmu*. Przekład G. Ptaszek, A. Skrzypek. Warszawa.
- Leszczyński A. (2007): *No dno po prostu jest Polska. Dlaczego Polacy tak bardzo nie lubią swojego kraju i innych Polaków*. Warszawa.
- Olchanowski T., Sieradzan J. (2011): *Wprowadzenie do problematyki narcyzmu. Od klasycznych koncepcji narcyzmu do narcyzmu kultury zachodniej*. [W:] *Narcyzm*. Red. J. Sieradzan. Białystok, s. 7–71.
- Sieradzan J. (2011): *Narcystyczny charakter nakazu miłości bliźniego*. [W:] *Narcyzm*. Red. J. Sieradzan. Białystok, s. 72–118.
- Sutter P. de (2009): *Szaleńcy u władzy*. Przekład H. Zbonikowska-Bernatowicz. Warszawa.
- Szerer M. (1922): *Idea narodowa w socjologii i polityce*. Kraków.